

Pozdrowienia sejmowe

Dawno nie zamieszczałem nowinek z Sejmu. Prawie cotygodniowe wyjazdy na Sejmowe Komisje Zdrowia znacznie mi spowszedniały.

To już czwarty rok z rządu tułam się po Wiejskiej. Zajęcie monotonne, ożywione tylko przy próbach wprowadzenia przez posłów koalicyjnych pakietu ustaw zdrowotnych... Wtedy wyczerpujące posiedzenia nawet do późnych godzin nocnych... A i tak prezydenckie weto większość planów zablokowało... Nie można zatem ocenić, jakie byłyby tych proponowanych zmian rezultaty? Teraz trwają próby wprowadzenia tych reform w wariantcie B, a na komisjach wracają zwłaszcza tematy stare, rzadziej nowe: profilaktyka onkologiczna, restrukturyzacja szpitali, program walki z narkomanią, prewencja chorób serca, ciągle zmiany planów budżetowych NFZ i Ministerstwa Zdrowia, szczepienia ochronne, zmiany ustawy o zawodach medycznych, „ustawy tytoniowe”, zmiany ustawy o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów czy zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (koszyk świadczeń gwarantowanych)... Z reguły ustawy proponowane przez posłów „rządowych” przechodzą bez większych problemów (posłów koalicyjnych jest tu dwukrotnie więcej), a te zgłaszane przez opozycję nie mają w głosowaniach żadnych szans, choćby zapowiadały się całkiem nieźle lub wymagały tylko legislacyjnego szlif. I na nic zdają się wysiłki Przewodniczącego Bolesława Piechy, który nierzadko „manipuluje obradami”, aby wysiłki, zwłaszcza swoich partyjnych kolegów wesprzeć, przez wybieranie do głosu wygodnych w tym momencie osób (np. forowanie związkowców kosztem samorządowców), a niezauważanie rąk „kłopotliwych” (w ten sposób niedawno Przewodniczący o mało co, a zostałyby odwołany ze swojej funkcji przez zdesperowaną grupę posłów Platformy. Uratował go regulamin Sejmu, a tak naprawdę to nieobecność Marszałka Sejmu w tamtym momencie). Czasem nawet mi żal kolegów lekarzy z opozycji, gdy trafia mi do wyobraźni ich argumentacja, gdy widać, że nieźle się napracowali, a i tak ich pomysły przepadają w pierwszym czytaniu, przegłosowane negatywnie przez większość (bywa, że z dużym tupetem, ignorując zaproszonych gości, którzy często przyjeżdżają z daleka i nie mają szansy zabrania głosu i „podnoszą rwetes” – co miałyby się kończyć skargą do Marszałka Sejmu; tak było z proponowaną przez PiS nowelizacją ustawy „tytoniowej”. Bardzo rzad-

ko dochodzi też do wspólnych inicjatyw ponadpartyjnych, kiedy w posłach widać głównie lekarzy, a nie polityków (jeden jedyny raz obserwowałem wspólną inicjatywę podczas walki z Fun-shopami, kiedy pod apelem o przyśpieszenie legislacji wystąpiła dr Beata Libera-Małecka (PO) i trzech posłów PiS-u: dr Czesław Hoc, dr Waldemar Wrona i Tadeusz Cymański...

Kiedy zanosi się na „zadymę o wyraźnym podłożu politycznym”, na sali jest komplet przedstawicieli organizacji związkowych reprezentujących głównie: NSZZ Solidarność, OPZZ czy Forum Związków Zawodowych. Przewod-

Prezydium Komisji: od prawej Beata Libera-Małecka, Bolesław Piecha, Andrzej Sośnierz i Elżbieta Strekre-Dembińska



Gdy głosuje Bolesław Piecha (PiS), posłowie Platformy Adam Wykręt, Jarosław Katulski zazwyczaj są przeciw

Minister Adam Fronczak ze świtą



Doktor Alicja Dąbrowska, Jan Musiał i Joanna Mucha – wszyscy z Platformy

niczące: Maria Ochman, Urszula Michalska czy Krzysztof Filip wspierają swoimi osobami działania posłów PiS-u czy Lewicy, w argumentowaniu sprzeciwu do projektów strony rządowej. Jak wyraźnie widać, nie są to lekarze. Naszą korporację najczęściej reprezentuje Prezes Konstanty Radziwiłł i ostatnio częściej są to głosy poparcia niż krytyki pod adresem projektów Platformy. Tak było 11 lutego, kiedy zaczęto znowu mówić o koszyku świadczeń czy analizowano Dezyderat o wdrażaniu Europejskiej Deklaracji na rzecz Zdrowia Serca, podobnie było 17 lutego, gdy procedowano projekt zmiany ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentystry w kwestiach podwyższenia uposażenia dla rezydentów i lekarzy specjalizujących się (dobry kierunek, choć do satysfakcji droga daleka).



Prezes Konstanty Radziwiłł broni płac młodych lekarzy



Najpracowitszy minister dr Marek Twardowski



Bardzo medialny poseł Tadeusz Cymański ze swoimi koleżankami z PiS Beatą Kempą i Nelly Rokitą



Przewodniczący dr Bolesław Piecha i wiceprzewodnicząca dr Beata Libera-Malecka (PO)

Z kolei 19 lutego NRL reprezentował dr Dariusz Hankiewicz z Lubelszczyzny, dyrektor szpitala w Radzynie Podlaskim, doskonale zorientowany w kontraktowaniu z NFZ (co było akurat tematem posiedzenia Komisji)...

Kiedy piszę te słowa, w kuluarach Sejmu i na salonach „warszawki” grzmi od spekulacji personalnych, związanych ze zbliżającymi się wyborami do Europarlamentu. Dlatego w skromnym materiale zdjęciowym znajdziecie osoby, które są dużymi znakami zapytania...

MAREK WALKIEWICZ
OBSERWATOR SEJMOWEJ KOMISJI ZDROWIA
Z RAMIENIA POROZUMIENIA ZIELONOGÓRSKIEGO